

665



Grażyna Szapolowska i Marzena Trybała asystują przy kąpielii (woda też prawdziwa) Emiliana Kamińskiego Fot. T. KOSZYŃSKI

## „Komedia pasterska” J. A. Morsztyna wg Torquata Tasso w Teatrze Małym

Ptaki śpiewają, owce ryczą w zagrodzie, trawa rośnie, a pasterki z pasterkami i satyrem igrają na sianie. Sielanka?! Tak, a ściślej — „Komedia pasterska” Jana Andrzeja Morsztyna wg Torquata Tasso w Teatrze Małym w Warszawie.

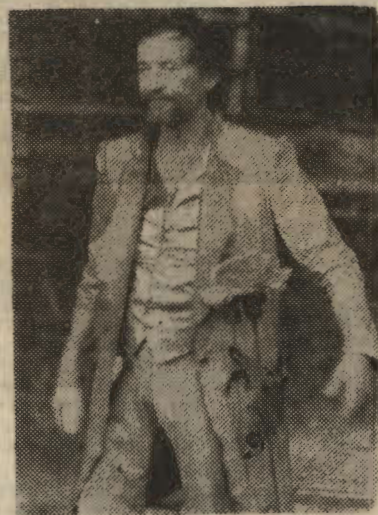


Emilian Kamiński jako Tyrzisa

Inscenizator i reżyser Adam Hanuszkiewicz tym razem w pomysłowości przeszedł samego siebie. Owce ściągnięte zostały z hodowlanej spółdzielni produkcyjnej spod Konstancji (są pod nieustanną opieką weterynarza), zaaplikowano im trening przyzwyczajający je do światła i ludzi, i po trzecim dzwonku — wpuszczono na scenę. Owce więc stojs w zagrodzie, liżą sól, popijają wodę, pobekują i nawyraźniej nieźle się czują wśród zapachu siana i trawy. Bo trawa też jest autentyczna. Wyhodował ją dla potrzeb tego przedstawienia największy w Polsce specjalista, inż. Antoni Hempel. Jednorazowo na scenę potrzeba 150 m kw. Druga taka sama porcja się regeneruje i po

kilku przedstawieniach następuje wymiana.

Siano i słoma też są prawdziwe, no i oczywiście — aktorzy. W roli pięknej, niewinnej, o czwartym sercu Sylwiji — Anna Gornosta, jej nieśmiałego i wstydliwego kochanka Amintasa — Jan Frycz, doświadczoną w młodości pasterkę Dafnidę gra Zofia Kucówna, przedsiębiorczego pasterza Tyrzisa — Emilian Kamiński, wdzięczną Neringę — Hanna Rowicka, bezwstydnego Satyra — Krzysztof Chamiec, którego miłosnym strofom wtórują Marzena Trybała i Grażyna



W roli Satyra — Krzysztof Chamiec

Szapolowska, Ergasta gra Aleksander Kalinowski, Alpina — Marek Robaczewski. Roli Stefana Lewickiego zdradzić nie mogą, bo to zepsułoby część zabawy. Scenografia i kostiumy są dziełem Xymeny Zanięwskiej i Mariusza Chwędzuka.

Jak „Komedia pasterska” będzie grana? Ze względu na owce, które muszą pożyć trochę w normalnych warunkach, i trawę, która potrzebuje na regenerację nieco czasu; granych będzie pod rząd 6—7 przedstawień, po czym nastąpi dwutygodniowa przerwa. Taki cykl ma być utrzymany przez cały czas. W grudniu oznaczą to przedstawienia do 10 bm, a potem kolejną serię dopiero po świętach.

(zew)



Wdzięk, urodę i siłę pasterek uosabia Sylwija (Anna Gornosta)